III SA/Łd 154/23, Uchylenie orzeczeń komisji dyscyplinarnej wobec doktoranta z powodu istotnych naruszeń prawa i wadliwego postępowania dowodowego, w tym nieprawidłowego określenia daty czynu, braku przesłuchań świadków oraz niewłaściwej kwalifikacji zarzucanych czynów jako przewinień dyscyplinarnych. - Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi

LEX nr 3583603

Wyrok

Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi

z dnia 29 czerwca 2023 r.

III SA/Łd 154/23

UZASADNIENIE

Skład orzekający

Przewodniczący: Sędzia WSA Monika Krzyżaniak.

Sędziowie WSA: Małgorzata Kowalska, Asesor Anna Dębowska (spr.).

Sentencja

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi - Wydział III po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 czerwca 2023 r. sprawy ze skargi J. K. na orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów UŁ z dnia 30 listopada 2022 r. w przedmiocie uznania obwinionego winnym popełnienia zarzucanych mu czynów i wymierzenia kar nagan z ostrzeżeniami uchyla zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów UŁ z dnia 6 czerwca 2022 r.

Uzasadnienie faktyczne

Orzeczeniem z 30 listopada 2022 r. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego utrzymała w mocy orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego z 6 czerwca 2022 r. o uznaniu J.K. za winnego zarzucanych mu czynów polegających na tym, że 15 grudnia 2020 r. dopuścił się przekazania dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego swojego życiorysu naukowego, w celu posłużenia się w tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił cztery nieistniejące dzieła naukowe (SD/2/2021) oraz przekazania dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego swojego życiorysu naukowego, w celu posłużenia się tym dokumentem w toku procedury związanej z

zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił publikację (K. J., (...), monografia, współautor 50%, UŁ/PTSL, Łódź, ISBN: (...), s. 189), w której w pięciu rozdziałach (s. 19-34, 62-64, 85-95, 100-110, 111-119) znajdują się obszerne zapożyczenia stanowiące tłumaczenia oraz parafrazy fragmentów oryginalnych hiszpańskojęzycznych tekstów naukowych, które nie zostały wskazane jako źródło zapożyczeń, tj. przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 322 § 1 ustawy z dnia 20 listopada 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 574 z późn. zm.), powoływanej dalej jako "u.p.s.w.n.", polegających na uchybieniu godności doktoranta i wymierzeniu za każdy z czynów na podstawie art. 308 pkt 3 u.p.s.w.n. kar nagan z ostrzeżeniem.

W uzasadnieniu Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego podniosła, że orzeczeniem z 6 czerwca 2022 r. Komisji Dyscyplinarna dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego uznała skarżącego za winnego zarzucanych mu czynów w postaci przekazania dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego swojego życiorysu naukowego, w celu posłużenia się w tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił cztery nieistniejące dzieła naukowe (SD/2/2021) oraz przekazania dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego swojego życiorysu naukowego, w celu posłużenia się tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił publikację (K. J., (...), monografia, współautor 50%, UŁ/PTSL, Łódź, ISBN: (...), s. 189), w której w pięciu rozdziałach znajdują się obszerne zapożyczenia stanowiące tłumaczenia oraz parafrazy fragmentów oryginalnych hiszpańskojęzycznych tekstów naukowych, które nie zostały wskazane jako źródło zapożyczeń, tj. przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 322 § 1 u.p.s.w.n.

W odwołaniu od tego orzeczenia skarżący wniósł w zakresie pierwszego czynu o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w związku z art. 314 § 3 u.p.s.w.n. w związku z art. 320 u.p.s.w.n., gdyż nastąpiło przedawnienie ścigania, zaś w zakresie drugiego czynu o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna odnosząc się do pierwszego z zarzucanych skarżącemu czynów podniosła, że dotyczy on szczególnego czynu - podania nieprawdy co do zawartości własnego dorobku naukowego w okolicznościach, w których zawartość dorobku naukowego miała istotne znaczenie dla przyszłości zawodowej skarżącego. Mamy tu zatem do czynienia z naruszeniem godności doktoranta na skutek dokonania oszustwa naukowego. W związku z tym termin przedawnienia wynikający z art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n. nie znajduje zastosowania. Podstawę prawną stanowiska Odwoławczej Komisji stanowi art. 314 ust. 5 w związku z art. 287 ust. 2 pkt 5 u.p.s.w.n., zgodnie z którymi przepisów ust. 3 i 4 nie stosuje się do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego wobec studenta (odpowiednio doktoranta), któremu zarzuca się popełnienie czynu, o którym mowa w art. 287 ust. 2 pkt 1-5 u.p.s.w.n.

Odnosząc się do zarzutu obrazy przez Komisję Dyscyplinarną art. 41 k.p.k., Odwoławcza Komisja

Dyscyplinarna wyjaśniła, że przepis ten dotyczy wyłączenia sędziego na wniosek uczestnika postępowania. W rozpatrywanej sprawie żaden wniosek o wyłączenie członka Komisji nie został złożony przed wydaniem przez Komisję Dyscyplinarną orzeczenia. Skoro wniosek nie został złożony, to nie można twierdzić, że Komisja Dyscyplinarna naruszyła przepis mówiący o wyłączeniu członka komisji właśnie na wniosek. Komisja Dyscyplinarna to nie jest sąd, a postępowanie jest odformalizowane pomimo pomocniczego stosowania Kodeksu postępowania karnego. Posiedzenie komisji przypomina swobodną rozmowę między uczestnikami. Wniosek o wyłączenie członka komisji mógł być zatem złożony przed wydaniem orzeczenia.

Nie wynika z odwołania, w jaki sposób treść postanowień o oddaleniu wniosków dowodowych w dwóch sprawach miałaby wskazywać na brak bezstronności członków Komisji. Komisja Dyscyplinarna dysponowała dowodami, z których wynika, że redaktorzy naczelni dwóch czasopism naukowych stwierdzili, że kwestionowane artykuły nie zostały opublikowane. Ponadto kwestionowane artykuły nie znajdują się w spisach treści żadnego z nich, co można stwierdzić w powszechnie dostępnych archiwach obu pism. W takim stanie rzeczy, decyzja o nieprzeprowadzaniu dodatkowego dowodu jawi się w sposób oczywisty jako wynik racjonalnej, swobodnej oceny materiału dowodowego, nie zaś jako przejaw braku bezstronności.

W ocenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej wniosek dowodowy w sprawie o sygn. SD/2/2021 o powołanie świadka dr hab. M.G., prof. UW w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.

W sprawie o sygn. SD/3/2021 skarżący został ukarany za to, że przekazał Dziekanowi WSMiP UŁ swój życiorys naukowy w toku procedury zatrudnienia na stanowisku adiunkta w jednej z Katedr tego Wydziału. W życiorysie naukowym wskazał, że jest jednym z dwóch autorów monografii naukowej. W pięciu rozdziałach tej monografii znajdują się bardzo obszerne (sięgające 85% tekstu) nieujawnione zapożyczenia. Komisja w orzeczeniu wskazała, że na każdym współautorze monografii, w której autorstwo poszczególnych rozdziałów nie jest określone, spoczywa obowiązek rzetelności i należytej staranności. Skarżący ten obowiązek naruszył. To zaś stanowiło czyn uchybiający godności doktoranta. W związku z tym, w ocenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej, wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań drugiego współautora nie tylko zmierzał do przedłużenia postępowania (w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k.), ale nie miał także żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy (w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k), której przedmiotem jest naruszenie obowiązku rzetelności i należytej staranności nie zaś, na co wskazuje odwołanie, naruszenie art. 115 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Ocena materiału dowodowego miała charakter swobodnej oceny i nie miała znamion dowolności.

W skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi na powyższe orzeczenie skarżący wniósł o jego uchylenie wraz z poprzedzającym je orzeczeniem organu pierwszej instancji.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił:

I. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a

to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez brak rzetelnego ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to do zarzutu zawartego w punkcie pierwszym petitum odwołania polegającego na zaistnieniu bezwzględnej przyczyny odwoławczej i dopuszczenie się przez organ drugiej instancji:

1. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w związku z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w związku z art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. oraz § 22 ust. 3 w związku z § 31 rozporządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki z dnia 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia (Dz. U. poz. 1882), powoływanego dalej jako "rozporządzenie z 28 września 2018 r.", poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie ścigania, w sytuacji gdy postępowanie dyscyplinarne co do czynu zostało wszczęte 4 kwietnia 2022 r., tj. po 9 miesiącach od uzyskania przez Rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary, zaś w myśl art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n. nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia;

2. obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 314 ust. 5 w związku z art. 287 ust. 2 pkt 5 u.p.s.w.n. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. oraz § 22 ust. 3 w związku z § 31 rozporządzenia z 28 września 2018 r. poprzez dokonanie wadliwej wykładni i przyjęcie, że czyn polegający na przedstawieniu w CV 4 nieopublikowanych artykułów (jednakże istniejących, co do których obwiniony otrzymał informację o przyjęciu do druku) wyczerpuje znamiona "oszustwa naukowego" i w związku z tym, czyn obwinionego nie ulega przedawnieniu, w sytuacji gdy w myśl art. 287 ust. 2 pkt 1-5 u.p.sw.n. oszustwo naukowe to:

- przywłaszczenie sobie autorstwa albo wprowadzenie w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania;

- rozpowszechnienie, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania;

- rozpowszechnienie, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego artystycznego wykonania albo publiczne zniekształcenie takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania;

- naruszenie cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych w sposób inny niż określony w pkt 1-3;

- sfałszowanie badań naukowych lub ich wyników lub dokonanie innego oszustwa naukowego, a więc czynów związanych różnymi formami plagiatu lub fałszowanie badań naukowych, czyli oszustwa w sferze nauki, szeroko rozumianych badaniach naukowych

b. w literaturze polskiej, jak i obcej powszechnie przyjmuje się, że oszustwo naukowe, czyli oszustwo w

badaniach naukowych jest najpoważniejszą formą wykroczenia przejawiającą się fabrykowaniem, fałszowaniem, plagiatowaniem lub innymi praktykami, które w poważnym stopniu odbiegają od powszechnie akceptowanych w świecie nauki metod badawczych. Nie zalicza się do nich niezamierzonej pomyłki lub też różnic w interpretacji danych naukowych. Fabrykowanie polega na zmyślaniu wyników badań. Fałszowanie polega na zmienianiu lub pomijaniu danych. Plagiatowanie polega na kopiowaniu cudzego utworu (lub jego części) wraz z przypisaniem sobie prawa do autorstwa poprzez ukrycie pochodzenia splagiatowanego utworu;

c. organ drugiej instancji w żaden sposób nie wyjaśnił, dlaczego podanie 4 pozycji w wykazie bibliografii w CV, wypełnia znamiona oszustwa naukowego, a więc z jaką formą fabrykowania, fałszowania lub plagiatowania badań wiąże się przypisany obwinionemu czyn;

II. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. oraz § 22 ust. 3 w związku z § 31 rozporządzenia z 28 września 2018 r. poprzez zaniechanie umorzenia postępowania, do czego Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna była zobligowana z uwagi na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 k.p.k., poza granicami zaskarżenia, jak i podniesionych zarzutów, z uwagi na przedawnienie ścigania co do czynu polegającego na przekazaniu dziekanowi Wydziału (...) UŁ życiorysu naukowego, w celu posłużenia się tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił publikację (K., J., (...), monografia, współautor 50%, UŁ/PTSL, Łódź 2015, ISBN: (...), s. 189), w której w pięciu rozdziałach znajdują się obszerne zapożyczenia stanowiące tłumaczenia oraz parafrazy fragmentów oryginalnie hiszpańskojęzycznych tekstów naukowych, które nie zostały wskazane jako źródła zapożyczeń, w sytuacji gdy:

1. zarzut sformułowany przez Rzecznika Dyscyplinarnego UŁ nie jest zarzutem dopuszczenia się plagiatu, a zarzutem posłużenia się w toku procedury zatrudnienia CV, w którym została wymieniona publikacja, w której doszło do plagiatu;

2. jedynie zarzut dopuszczenia się plagiatu stanowi oszustwo naukowe, które w myśl art. 314 ust. 5 w związku z art. 287 ust. 2 pkt 5 u.p.s.w.n. nie ulega przedawnieniu ścigania;

3. samo posłużenie się dokumentem CV nie stanowi oszustwa naukowego, a zatem należy stosować ogólne reguły przedawnienia, tj. art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n. Postępowanie dyscyplinarne co do czynu zostało wszczęte 4 kwietnia 2022 r., tj. po 9 miesiącach od uzyskania przez Rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary, zaś w myśl art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n. nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary lub po upływie 3 lat od dnia jego popełnienia;

III. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez brak

rzetelnego ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do zarzutu obrazy przepisów postępowania, a to art. 41 k.p.k. w związku z art. 320 u.p.s.w.n. w związku z art. 322 u.p.s.w.n., co skutkowało zaakceptowaniem przez organ drugiej instancji, że orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej zostało wydane w składzie, którego zasiadały osoby, które wyraziły pogląd co do winy obwinionego jeszcze zanim ogłoszono orzeczenie w sprawie, a polegające nieuprawnionym i sprzecznym z zapisem protokołu posiedzenia Komisji Dyscyplinarnej uznaniu, że "...nie można się zgodzić z twierdzeniem zawartym w odwołaniu, że po ogłoszeniu postanowień dotyczących wniosków dowodowych, Komisja Dyscyplinarna niezwłocznie przystąpiła do odczytania orzeczenia i dlatego złożenie wniosku o wyłączenie nie było możliwe...", a także, że skoro wniosek o wyłączenie nie został złożony, to nie można twierdzić, że Komisja naruszyła przepis mówiący o wyłączeniu członka Komisji właśnie na wniosek, a także że posiedzenia komisji dyscyplinarnych mają charakter odformalizowany, w sytuacji gdy:

1. ustawodawca w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wskazał w art. 320, że przepisy Kodeksu postępowania karnego należy stosować odpowiednio, nie wskazując, które elementy postępowania mają być bardziej lub mniej odformalizowane, a zatem organy dyscyplinarne winny stosować normy procedury karnej w sposób prawidłowy, zaś fakt braków organizacyjnych Uniwersytetu Łódzkiego w tym zakresie, nie winien obciążać obwinionego.

2. w toku prowadzonego postępowania przez Komisję Dyscyplinarną naruszono normy art. 406 k.p.k., art. 409 k.p.k. i 410 k.p.k. w związku z art. 320 w związku z art. 322 u.p.s.w.n. oraz § 18 ust. 8 i § 19 rozporządzenia z 28 września 2018 r. w sposób rażący, skoro Komisja Dyscyplinarna zamknęła przewód sądowy i udała się na naradę zaniechując rozpoznania wniosków dowodowych, po naradzie, ogłosiła postanowienia o oddaleniu wniosków dowodowych, pomimo że żaden przepis procedury karnej ani rozporządzenia z 28 września 2018 r. na to nie pozwalał - nawet art. 409 k.p.k., czym w sposób rażący pozbawiła obwinionego prawa do obrony, bowiem w uzasadnieniach postanowień wyrażono jasny pogląd co do winy i odpowiedzialności obwinionego, zaś obwiniony został pozbawiony możliwości podniesienia zarzutu z uwagi na zamknięcie przewodu sądowego. Żaden przepis procedury karnej nie pozwala na zgłaszanie jakichkolwiek wniosków procesowych na etapie wyrokowania, zaś jedyną formułą zaskarżenia czynności podjętych na tym etapie procesu jest ich ewentualne zgłoszenie w środku zaskarżenia;

3. obraza art. 41 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. miała charakter rażący, skoro orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej zostało wydane przez osoby, które przed jego wydaniem wyraziły opinię co do odpowiedzialności karnej obwinionego i jego winy, bowiem w 2 postanowieniach o oddaleniu wniosków dowodowych wskazano, że w zakresie sprawy sygn. SD/2/2021 - wyjaśnienia świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o uchybienie godności doktoranta, ponieważ w dotychczasowym postępowaniu udowodniono fakt przypisania sobie przez obwinionego autorstwa czterech nieistniejących publikacji i umieszczenia ich w swoim życiorysie naukowym, którym obwiniony posłużył się w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta, oraz w zakresie sprawy sygn. SD/3/2021 - wyjaśnienia

świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy o uchybienie godności doktoranta, ponieważ w dotychczasowym postępowaniu udowodniono fakt posłużenia się przez obwinionego w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta dokumentem, w którym wykazał współautorstwo monografii, w której według opinii biegłego doszło do plagiatu jawnego (tłumaczenia) i ukrytego (parafrazy tłumaczonych tekstów). Nadto prof. dr hab. J. B. po zgłoszeniu wniosku dowodowego do sprawy sygn. SD/3/2021 wyraził stanowisko, że obwiniony powinien sam przyjść i przyznać się, które części monografii sporządził. Wówczas nie będzie problemu i będzie można go skazać, co stanowiło nieuprawnione przerzucenie ciężaru wykazania odpowiedzialności dyscyplinarnej z Rzecznika Dyscyplinarnego na obwinionego, sprzeczne z zasadami postępowania karnego i jego naczelna normą art. 5 § 2 k.p.k. wyrażoną również w Konstytucji RP, jak i było wyrażeniem poglądu na procedowaną sprawę. Nie można zgodzić się z Komisją Odwoławczą, jakoby stwierdzenie, że udowodniono w dotychczasowym postępowaniu, że skarżący dopuścił się zarzucanych przewinień, nie stanowi wyrażenia oceny jego zachowania jeszcze przed ogłoszeniem orzeczenia;

IV. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów rozporządzenia z 28 września 2018 r. oraz prawa karnego procesowego, a to art. 410 k.p.k. w związku z art. 458 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez wydanie orzeczenia skazującego przez Komisję Dyscyplinarną i zaakceptowanie tego orzeczenia przez Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną, w sytuacji gdy w sprawie nie ujawniono żadnych dowodów świadczących o sprawstwie skarżącego co do obu zarzucanych czynów, skoro:

1. w myśl art. 410 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, zaś w niniejszym postępowaniu zaniechano przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego, jak i zaniechano zaliczenia w poczet materiału dowodowego sprawy jakiegokolwiek dowodu, gdyż:

- wbrew dyspozycji art. 393 § 1 i 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. zaniechano odczytania w toku rozprawy dyscyplinarnej opinii biegłej oraz innych dokumentów zebranych w sprawie a widniejących na kartach sprawy sygn. SD/2/21 pod numerami od 1, w tym zwłaszcza pod poz. 20 (odpowiedź dr hab. S.K.), poz. 21 (Odpowiedź Wydawnictwa UŁ), poz. 22 (Odpowiedź NCN), poz. 23 (Korespondencja elektroniczna miedzy dr hab. S.K.), poz. 28 (pismo z 19 listopada 2021 r. zawierające odpowiedź Redaktora Naczelnego kwartalnika "(...)"), poz. 29 Pismo PTSL itd. i podobnie z akt sprawy sygn. SD/3/2021;

- wbrew dyspozycji art. 405 § 2, § 3 i § 4 k.p.k. zaniechano rozpytania stron przed zamknięciem przewodu sądowego (nigdy nie stwierdzono do protokołu, że Komisja Dyscyplinarna zamyka przewód sądowy), czy wnoszą o uzupełnienie przewodu sądowego, jak również w protokole rozprawy nie zamieszczono wzmianki, o ujawnieniu bez odczytywania protokołów i dokumentów, które zgodnie z art. 405 § 2 i § 3 k.p.k. w ten sposób zalicza się w poczet materiału dowodowego. W konsekwencji orzeczenie Komisji

Dyscyplinarnej, jak i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej zostało oparte na dowodach, które nie zostały ujawnione w toku rozprawy głównej, co powoduje, że nie znajduje swojej podstawy i uzasadnienia faktycznego;

2. zaakceptowano fakt, że w toku postępowania wyjaśniającego zaniechano bezpośredniego przesłuchania świadków i ograniczono zbieranie materiału dowodowego wyłącznie do zebrania dokumentów prywatnych w postaci zapytań mailowych i odpowiedzi drogą mailową, co stanowi jawne naruszenie zasady bezpośredniości i kontradyktoryjności, skoro obrona nie miała możliwości zadania pytań osobom, które dostarczały do sprawy dowodów, czym naruszono art. 390 § 1 k.p.k., który stanowi, że oskarżony ma prawo być obecny przy wszystkich czynnościach postępowania dowodowego;

V. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów, a to art. 440 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. w związku z § 18 ust. 3 i 7 rozporządzenia z 28 września 2018 r. poprzez zaniechanie rozważenia poza granicami rozpoznawanego odwołania, czy Komisja Dyscyplinarna dopuściła się uchybień procesowych o charakterze rażącym i mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia powodujących, że utrzymanie w mocy orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej byłoby rażąco niesprawiedliwe, do czego Komisja była zobowiązana w oparciu o treść art. 440 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n., co skutkowało zaakceptowaniem błędów Komisji w sposobie procedowania co do gromadzenia materiału dowodowego sprawy i prawidłowego ustalenia stanu faktycznego, który legł u podstaw rozstrzygnięcia Komisji Dyscyplinarnej, skoro:

1. w sprawie nie przeprowadzono żadnego postępowania dowodowego, zaniechano odebrania wyjaśnień od skarżącego pomimo informacji o jego pobycie w Peru oraz rozpytania skarżącego co do tego, czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz czy i jakie zamierza złożyć wyjaśnienia (do czego Komisja była zobligowana na mocy § 18 ust. 2 rozporządzenia z 28 września 2018 r.) i ograniczeniu postępowania dowodowego, pomimo że Komisja była uprawniona ograniczyć postępowanie dowodowe jedynie za zgodą stron (o co strony nigdy nie zostały rozpytane) i jedynie w sytuacji, jeżeli wyjaśnienia obwinionego, który na rozprawie przyznał się do winy, nie budzą wątpliwości (§ 18 ust. 7 rozporządzenia z 28 września 2018 r.);

2. zaniechanie odroczenia rozprawy przez Odwoławczą Komisję Dyscyplinarną pomimo informacji, że obwiniony chce w rozprawie uczestniczyć i złożyć wyjaśnienia, co uniemożliwia mu choroba, której dowód obrońca obwinionego zobowiązał się przedłożyć niezwłocznie, co zgodnie z treścią art. 458 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. oraz § 18 rozporządzenia z 28 września 2018 r. obligowało Komisję Odwoławczą do odroczenie rozprawy celem odebrania wyjaśnień i ustalenia, jakie stanowisko wobec zarzucanych przewinień dyscyplinarnych prezentuje. W konsekwencji Komisje obu instancji naruszyły prawo do obrony obwinionego, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

VI. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. oraz art. 170 k.p.k. poprzez:

1. brak rzetelnego ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenie do zarzutu o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka prof. dr hab. M.Ś. celem ustalenia, który ze współautorów jest odpowiedzialny za sporządzenie, którego z rozdziałów książki "(...)", co miało doprowadzić do zindywidualizowania odpowiedzialności dyscyplinarnej każdego z autorów, czym naruszono prawo oskarżonego do obrony. Oddalenie wniosku dowodowego byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby komisje dyscyplinarne obu instancji przyjęły prawidłowo, zgodnie z zasadą in dubio pro reo, że skoro Rzecznik Dyscyplinarny zaniechał wykazania ustalenia, autorem której części inkryminowanej publikacji jest skarżący, to w myśl zasady, że są to wątpliwości, których usunąć nie można, należałoby skarżącego od postawionego zarzutu uniewinnić;

2. rażące uchybienie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej przepisom postępowania karnego w zakresie rozpoznania prawidłowości oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka polegało również na zaakceptowaniu tego, że wnioski dowodowe zostały oddalone przez Komisję Dyscyplinarną bez wskazania podstawy prawnej, jak i bez wskazania jednej z 5 przyczyn wymienionych w art. 170 k.p.k., a które determinują określone przesłanki uzasadniające prawo oddalenia dowodu i tylko w oparciu o te konkretne przyczyny wnioski mogą być oddalone. Artykuł 170 k.p.k. stanowi jeden z elementów gwarancji procesowych obwinionego, których celem jest pozbawienie sądu dowolności w kształtowaniu postępowania dowodowego i z tego względu wymaga ścisłego przestrzegania. Nie można zaakceptować próby sanowania tego braku orzeczeniem Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej poprzez wskazanie podstaw oddalenia w końcowej części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia;

3. rażące uchybienie przepisom postępowania w zakresie rozpoznania wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie wniosków dowodowych, a to § 29 ust. 2 rozporządzenia z 28 września 2018 r. poprzez zaniechanie uchylenia orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez inny skład orzekający Komisji Dyscyplinarnej, od której orzeczenia złożono odwołanie, skoro rozstrzygnięcie sprawy wymaga uzupełnienia postępowania dowodowego;

VII. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez brak rzetelnego ustosunkowania się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a to zarzutu obrazy przepisów postępowania art. 7 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie o sygn. SD/3/2021 wyrażające się w przyjęciu, że odpowiedzialność za treść i formę utworu naukowego, zwłaszcza utworu, którego części nie mają przypisanego autorstwa oraz akceptacja jego ostatecznej wersji spoczywa na wszystkich autorach w równym stopniu, niezależnie od ich wkładu twórczego oraz uznanie, że zasady prawa autorskiego nie mają zastosowania do odpowiedzialności dyscyplinarnej, jak i zaniechanie rozważenia w całości obowiązku wykazania indywidualnej odpowiedzialności każdego z obwinionych za czyn polegający na dopuszczeniu się plagiatu w książce będącej współautorstwem. W konsekwencji Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna

dopuściła się naruszenia art. 42 § 3 Konstytucji RP, a więc zasady in dubio pro reo, uznając że wina i sprawstwo obwinionego w sprawie zostały udowodnione, w sytuacji gdy kierując się zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej, obowiązkiem sądu dyscyplinarnego było uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu w sprawie o sygn. SD/3/2021 poprzez przyjęcie, że skoro Rzecznik Dyscyplinarny nie wykazał, który element publikacji został napisany, przez którego autora, tudzież by redagowali wszystkie elementy książki wspólnie, to nie wykazał, co do których elementów inkryminowanej publikacji to skarżący dopuścił się plagiatu. Jednocześnie Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna poczyniła dowolne ustalenia, jakoby "w pięciu rozdziałach tej monografii znajdują się bardzo obszerne (sięgające 85% tekstu) nieujawnione zapożyczenia", w sytuacji gdy z opinii biegłego wynika, że łączna liczba zapożyczeń i cytowań bez właściwego wskazania źródła wynosi 40 stron na 109 stron tekstu monografii, co w żaden sposób nie odpowiada 85%. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna zaakceptowała oparcie orzeczenia na dowodzie, który nigdy nie został wprowadzony do postępowania w sposób pozwalający na czynienie w jego podstawie ustaleń faktycznych oraz zaakceptowała fakt oparcia opinii biegłego językoznawcy na niepoświadczonej za zgodność z oryginałem kopii dokumentu, który miał być plagiatowany, co w sytuacji gdy ani obwiniony, ani Komisja nie posiada informacji, kto przedstawił do toczącego się postępowania kopię artykułu obcobrzmiącego, jak i wobec braku informacji, czy Rzecznik Dyscyplinarny zweryfikował autentyczność przedstawionej kopii powoduje, że opinia została oparta na niewłaściwych dokumentach źródłowych, zaś prawidłowość jej stwierdzeń, być może w sytuacji zweryfikowania z oryginałem, zostałaby podważona;

VIII. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 320 i art. 322 u.p.s.w.n. poprzez lakoniczne odniesienie się do stawianych zarzutów w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, co powoduje, że ani podstawa prawna, ani faktyczna zaskarżonego orzeczenia nie spełnia wymogów, skoro:

1. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna jedynie pobieżnie odniosła się do zarzutu zaniechania przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie ustalenia, zakresu współautorstwa monografii wskazanej w CV jako splagiatowanej. Nie sposób bowiem za wyczerpującą argumentację uznać sposób, w jaki Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna odniosła się do obowiązku rozdzielenia współautorstwa poprzez wskazanie, że skarżący nie został ukarany przez Komisję Dyscyplinarną za naruszenie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, co zdaje się sugerować odwołanie oraz wywodzenie, że skoro komisja w orzeczeniu wskazała, że na każdym współautorze monografii, w której autorstwo poszczególnych rozdziałów nie jest określone spoczywa obowiązek rzetelności i należytej staranności, to wbrew twierdzeniom obrony, orzeczenie komisji nie jest przejawem wprowadzania "odpowiedzialności zbiorowej", w sytuacji gdy prawidłowo rozpoznany zarzut winien zawierać argumentację prawną, dlaczego w myśl przepisów prawa, tak ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, jak i ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz zasad odpowiedzialności deliktowej rozpatrywanych przez pryzmat stosowanego pomocniczo prawa karnego, stawiany zarzut nie znajduje podstaw do uwzględnienia;

2. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna jedynie lakonicznie odniosła się do drugiego zarzutu odwołania;

3. Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna w sposób nieuprawniony w treści uzasadnienia próbowała sanować uchybienia postępowania pierwszoinstancyjnego poprzez wskazanie podstaw oddalenia wniosków dowodowych.

W odpowiedzi na skargę Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego wniosła o jej oddalenie podtrzymując stanowisko zajęte w zaskarżonym orzeczeniu.

Na rozprawie 15 czerwca 2023 r. pełnomocnik skarżącego oświadczył, że popiera skargę i podtrzymuje stanowisko w niej zawarte.

Skarżący oświadczył, że w dacie przekazania Dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego życiorysu naukowego nie był nauczycielem akademickim. Był w tym czasie uczestnikiem studiów doktoranckich. Stosunek zatrudnienia ustał w lutym 2020 r. W dacie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i wydania zaskarżonego orzeczenia był uczestnikiem studiów doktoranckich. Posiada dowody potwierdzające napisanie artykułów, których dotyczy postawiony w postępowaniu dyscyplinarnym zarzut. Posiada również zaświadczenie o przyjęciu do druku artykułów. W celu wykazania, których konkretnie części publikacji "(...)" jest autorem, zgłosił w postępowaniu wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka.

Uzasadnienie prawne

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Skarga okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z art. 3 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2023 r. poz. 259, z późn. zm.), powoływanej dalej jako "p.p.s.a.", sądy administracyjne sprawują w zakresie swojej właściwości kontrolę działalności administracji publicznej, która w myśl przepisu art. 1 § 2 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2022 r. poz. 2492), jest dokonywana pod względem zgodności z prawem, jeżeli ustawy nie stanowią inaczej. Sądy administracyjne orzekają w sprawach, w których przepisy ustaw szczególnych przewidują kontrolę sądową, i stosują środki określone w tych przepisach, co wynika z art. 3 § 3 p.p.s.a.

Taką ustawą szczególną jest ustawa Prawo o szkolnictwie wyższymi i nauce. Przepis art. 318 u.p.s.w.n. stanowi, że od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej służy skarga do sądu administracyjnego.

W świetle przywołanych wyżej przepisów obowiązującego prawa, wydane w postępowaniu dyscyplinarnym w stosunku do doktorantów orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej nie są, podobnie jak orzeczenia komisji dyscyplinarnych, decyzjami administracyjnymi ani nawet aktami administracyjnymi. Nie są one wydawane w trybie przepisów postępowania administracyjnego, ale w

trybie przepisów Kodeksu postępowania karnego, do którego odsyła art. 320 u.p.w.s.n. w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n. oraz przepisów wydanych na podstawie art. 321 u.p.s.w.n., tj. rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia.

Oznacza to, że odwoławcza komisja dyscyplinarna i komisja dyscyplinarna orzeka na podstawie przepisów omawianej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a w sprawach w niej nieuregulowanych w trybie powołanego rozporządzenia z 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego w sprawach studentów, a także sposobu wykonywania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia oraz odpowiednio stosowanych przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Przedmiotem sprawy sądowoadministracyjnej jest ocena przez sąd prawidłowości prowadzenia przez organy postępowania dyscyplinarnego oraz zgodności z prawem zapadłego w tym postępowaniu orzeczenia. Kontrola ta obejmuje ocenę, czy poczynienie ustaleń faktycznych nastąpiło zgodnie z prawem i zasadami oceny materiału dowodowego, czy prawidłowe było wszczęcie i prowadzenie postępowania dyscyplinarnego oraz wydanie zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 145 § 2 w związku z § 1 p.p.s.a. w związku z art. 150 p.p.s.a. sąd orzeka o uchyleniu orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej tylko w razie zaistnienia istotnych wad w przeprowadzonym postępowaniu, jeżeli mogły one mieć wpływ na wynik sprawy, w przypadku stwierdzenia naruszenia prawa dającego podstawę do wznowienia postępowania lub w wypadku naruszenia przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy. Stosownie zaś do art. 135 p.p.s.a. sąd stosuje przewidziane ustawą środki w celu usunięcia naruszenia prawa w stosunku do aktów lub czynności wydanych lub podjętych we wszystkich postępowaniach prowadzonych w granicach sprawy, której dotyczy skarga, jeżeli jest to niezbędne dla końcowego jej załatwienia.

Dokonana przez sąd zgodnie z powołanymi wyżej kryteriami kontrola wykazała, że zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego z 6 czerwca 2022 r. zostały wydane z istotnym naruszeniem prawa mającym wpływ na wynik sprawy, co uzasadnia ich uchylenie.

W odniesieniu do spraw dyscyplinarnych wobec doktorantów, niezależnie od stadium postępowania, mają zastosowanie przepisy wyżej wymienionych trzech aktów prawnych: ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, rozporządzenia z 28 września 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów a także sposobu wykonania kar dyscyplinarnych i ich zatarcia oraz Kodeksu postępowania karnego.

Należy w tym miejscu przytoczyć stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, wyrażone w wyroku z 27 lutego 2001 r. sygn. akt K 22/00. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "deontologia postępowania dyscyplinarnego jest inna niż postępowania karnego. Łączy się ona przede wszystkim ze

szczególnym charakterem niektórych zawodów oraz zasadami funkcjonowania konkretnych korporacji zawodowych. Ukształtowane w ich ramach reguły deontologiczne ukierunkowane są przede wszystkim na obronę honoru i dobra zawodu. Stąd też odpowiedzialność dyscyplinarna związana może być z czynami, które nie podlegają odpowiedzialności karnej. Odpowiednie stosowanie przepisów Kodeksu postępowania karnego nie oznacza, że postępowanie dyscyplinarne staje się postępowaniem karnym".

Sąd podkreśla, że w zakresie podstaw odpowiedzialności dyscyplinarnej doktorantów ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zawiera samodzielne regulacje materialnoprawne stanowiące podstawę do wydania orzeczenia dyscyplinarnego i nie odsyła do stosowania, nawet posiłkowego, przepisów prawa karnego. Prawną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej doktoranta stanowi 322 ust. 1 u.p.s.w.n. przewidujący odpowiedzialność dyscyplinarną za naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską oraz czyn uchybiający godności doktoranta.

Ustalenie okoliczności, które składają się na rodzaj czynu następuje najpierw na etapie postępowania wyjaśniającego, a następnie przed komisją dyscyplinarną w postępowaniu dyscyplinarnym, które określają dany czyn na potrzeby tego postępowania.

Materialnoprawną podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej doktoranta stanowi zatem wyłącznie art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n., zgodnie z którym doktorant podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących w podmiocie prowadzącym szkołę doktorską oraz za czyny uchybiający godności doktoranta. Przewinienie dyscyplinarne, w postaci czynu uchybiającego godności doktoranta nie ma swego odpowiednika w katalogu przepisów prawa karnego, co nie wyłącza, że okoliczności faktyczne dające podstawę do konstrukcji czynu "uchybiającego godności doktoranta", zarazem mogą wchodzić w przedmiotowy zakres znamion innego czynu będącego przestępstwem lub wykroczeniem.

W rozpoznawanej sprawie skarżący został uznany winnym popełnienia dwóch przewinień dyscyplinarnych polegających na uchybieniu godności doktoranta poprzez przekazanie w okresie przedłużenia studiów doktoranckich "15 grudnia 2020 r.", jak wskazała komisja dyscyplinarna w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r., dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego życiorysu naukowego w celu posłużenia się tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił cztery nieistniejące dzieła naukowe (SD/2/2021) oraz przekazania dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego swojego życiorysu naukowego, w celu posłużenia się tym dokumentem w toku procedury związanej z zatrudnieniem na stanowisku adiunkta w Katedrze (...) WSMiP UŁ, w którym umieścił publikację (K. J., (...), monografia, współautor 50%, UŁ/PTSL, Łódź), w której w pięciu rozdziałach (s. 19-34, 62-64, 85-95, 100-110, 111-119) znajdują się obszerne zapożyczenia stanowiące tłumaczenia oraz parafrazy fragmentów oryginalnych hiszpańskojęzycznych tekstów naukowych, które nie zostały wskazane jako źródło zapożyczeń.

W tym miejscu należy zauważyć, że już sama data popełnienia przez skarżącego zarzucanych przewinień dyscyplinarnych została przez Komisję Dyscyplinarną w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r. błędnie wskazana.

Z akt sprawy wynika bowiem niewątpliwie, że 15 grudnia 2020 r. skarżący nie mógł popełnić zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych, gdyż 4 czerwca 2020 r., a więc niewątpliwie przed 15 grudnia 2020 r., do Rektora Uniwersytety Łódzkiego wpłynęła wiadomość e-mail zawierająca wniosek o wszczęcie postępowania wyjaśniającego i skierowanie sprawy do Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej do Spraw Nauczycieli Akademickich, do którego był załączony życiorys naukowy skarżącego, zaś na polecenie Rektora Uniwersytety Łódzkiego z 9 czerwca 2020 r. zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej skarżącego przez Rzecznika Dyscyplinarnego ds. Nauczycieli Akademickich (postanowienie z 7 października 2020 r., sygn. akt 06/2020).

Z postanowienia komisji dyscyplinarnej o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego z 12 kwietnia 2022 r., z wniosków Rzecznika Dyscyplinarnego o ukaranie z 14 marca 2022 r. tymczasem wynika, że skarżący zarzucane przewinienia dyscyplinarne miał popełnić 15 grudnia 2019 r., a nie 15 grudnia 2020 r., jak wskazano w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r.

Jak zaś stanowi § 23 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia z 28 września 2018 r. orzeczenie zawiera opis zarzucanego czynu, z określeniem miejsca i daty jego popełnienia. Data popełnienia zarzucanego czynu stanowi zatem niewątpliwie jeden z istotnych elementów orzeczenia i opisu czynu. W rozpoznawanej sprawie ani z zaskarżonego orzeczenia, ani z poprzedzającego je orzeczenia z 6 czerwca 2022 r., nie wynika, dlaczego jako datę popełnienia zarzucanych czynów w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r. wskazano "15 grudnia 2020 r.".

W ocenie sądu w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r., utrzymanym w mocy zaskarżonym orzeczeniem skarżący nie został uznany winnym popełnienia czynów, o których mowa w art. 287 § 2 pkt 1-5 u.p.s.w.n., tj. przywłaszczenia sobie autorstwa albo wprowadzania w błąd co do autorstwa całości lub części cudzego utworu albo artystycznego wykonania, rozpowszechniania, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania, rozpowszechniania, bez podania nazwiska lub pseudonimu twórcy, cudzego artystycznego wykonania albo publicznego zniekształcenia takiego utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu lub nadania, naruszenia cudzych praw autorskich lub praw pokrewnych w inny sposób, sfałszowania badań naukowych lub ich wyników lub dokonania innego oszustwa naukowego.

Sposób sformułowania w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r. opisu zarzucanych czynów, których popełnienia skarżący został uznany winnym, wskazuje, że miał się on w istocie dopuścić czynu polegającego podaniu nieprawdy w życiorysie naukowym przekazanym dziekanowi Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego w związku z ubieganiem się o zatrudnienie na stanowisku adiunkta co do istnienia czterech artykułów oraz czynu polegającego na powołaniu się w tym życiorysie naukowym na współautorstwo w 50% opublikowanej w 2015 r. monografii "(...)". Przy czym jak wynika z uzasadnień wydanych w sprawie orzeczeń, w zakresie pierwszego z postawionych skarżącemu zarzutów organy obu instancji utożsamiły nieistnienie artykułów z brakiem ich opublikowania. Kwestia naruszenia cudzych praw autorskich w

monografii "(...)" nie została natomiast jeszcze prawomocnie rozstrzygnięta. Pozostające w ścisłym związku z drugim z zarzucanych skarżącemu czynów postępowanie wyjaśniające w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej prof. dr hab. A.Ś. w związku z podejrzeniem dopuszczenia się czynu dyscyplinarnego polegającego na naruszeniu cudzych praw autorskich poprzez zamieszczenie, jako współautor, w książce pt. "(...)", ISBN (...), opublikowanej w Łodzi w 2015 r., fragmentów opracowań autorstwa innych autorów bez wskazania w przypisach źródła zostało zawieszone postanowieniem Rzecznika Dyscyplinarnego ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Łódzkiego z 22 kwietnia 2021 r.

W ocenie sądu w opisie zarzucanych skarżącemu czynów w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r. nie zakwalifikowano żadnego z nich wprost jako stanowiący, któryś z czynów wymienionych w art. 287 § 2 pkt 1-5 u.p.s.w.n., zaś sposób ich sformułowania wskazuje w istocie na postawienie skarżącemu zarzutów innego niewłaściwego zachowania.

Jeżeli w ocenie organów obu instancji, zarzucane przewinienia dyscyplinarne, które miał popełnić skarżący, odpowiadały któremuś z czynów wymienionych w art. 287 § 2 pkt 1-5 u.p.s.w.n., to należało je we właściwy sposób w orzeczeniu sformułować tak jak to miało, np. miejsce w postępowaniu wyjaśniającym zakończonym postanowieniem Rzecznika Dyscyplinarnego ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Łódzkiego z 7 października 2020 r., sygn. akt 06/2020. Przy czym należy zwrócić uwagę, że z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że za przeszkodę we wszczęciu postępowania dyscyplinarnego w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej skarżącego o czyn polegający na popełnieniu plagiatu w książce M. Ś., J. K. "(...)" uznano, że nie był on nauczycielem akademickim w dacie jej wydania, tj. w 2015 r.

Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w rozpoznawanej sprawie postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte pomimo zachodzącej przeszkody do jego wszczęcia, o której stanowi art. 314 ust. 3 u.p.s.w.n., tj. po upływie 6 miesięcy od dnia uzyskania przez rektora informacji o popełnieniu przez skarżącego zarzucanych mu czynów. Z akt sprawy niewątpliwie wynika, że Rektor Uniwersytetu Łódzkiego uzyskał informację o popełnieniu przez skarżącego zarzucanych czynów już 4 czerwca 2020 r. Na polecenie Rektora Uniwersytetu Łódzkiego z 9 czerwca 2020 r. zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające w sprawie odpowiedzialności dyscyplinarnej skarżącego przez Rzecznika Dyscyplinarnego ds. Nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Łódzkiego. W rozpoznawanej sprawie polecenia takie zostały przez Rektora Uniwersytetu Łódzkiego wydane dopiero 15 lipca 2021 r., w następstwie czego Rzecznik Dyscyplinarny postanowieniami z 22 września 2021 r. wszczął dwa postępowania wyjaśniające w sprawach o sygn. SD/2/2021 (w sprawie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w postaci przypisania sobie autorstwa nieistniejących dzieł naukowych oraz niewłaściwego wypełniania obowiązków wynikających z regulaminów przyznanych grantów badawczych) i o sygn. SD/3/2021 (w sprawie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w postaci plagiatu). Postępowanie dyscyplinarne zostało natomiast wszczęte w rozpoznawanej sprawie dopiero postanowieniem Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Uniwersytetu

Łódzkiego z 12 kwietnia 2022 r., czyli po roku i 10 miesiącach. Przy czym w postanowieniu tym zarzucane skarżącemu czyny zostały zakwalifikowane jako czyny uchybiające godności doktoranta w rozumieniu art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n.

Zwrócić należy uwagę, że badanie charakteru zarzucanego czynu odbywa się jeszcze przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, tj. w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez rzecznika dyscyplinarnego.

Przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce przewidują, że postanowienie o umorzeniu może być wydane wyłącznie przez rzecznika dyscyplinarnego i dotyczy ono wyłącznie postępowania wyjaśniającego, a nie dyscyplinarnego. Przepis art. 313 ust. 2 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n. stanowi, że po zakończeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny umarza postępowanie wyjaśniające lub kieruje do komisji dyscyplinarnej wniosek o ukaranie. Postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego wymaga zatwierdzenia przez rektora (art. 313 ust. 3 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n.).

Z § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z 28 września 2018 r. również wynika, że po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscyplinarny, w oparciu o zgromadzone dowody wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego i przedstawia je rektorowi do zatwierdzenia. Jak stanowi § 11 ust. 2 rozporządzenia z 28 września 2018 r. rzecznik dyscyplinarny wydaje postanowienie, o którym mowa w ust. 1 pkt 1, jeżeli postępowanie wyjaśniające nie dostarczyło podstaw do skierowania do komisji dyscyplinarnej wniosku o ukaranie i do złożenia do rektora wniosku o wymierzenie kary upomnienia lub wystąpiły przesłanki określone w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 k.p.k., czyli m.in., gdy nastąpiło przedawnienie karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Z kolei zgodnie z § 13 ust. 4 pkt 2 i ust. 5 rozporządzenia z 28 września 2018 r., na posiedzeniu niejawnym skład orzekający (komisji dyscyplinarnej) wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 k.p.k., czyli m.in., gdy nastąpiło przedawnienie karalności (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.).

Komisja dyscyplinarna orzeka o uniewinnieniu obwinionego w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., zaś o umorzeniu postępowania orzeka w przypadku stwierdzenia okoliczności, o których mowa w odpowiednio stosowanym art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. (§ 22 ust. 2 i 3 rozporządzenia z 28 września 2018 r.).

Z przytoczonych przepisów wynika jednoznacznie, że komisja dyscyplinarna w razie stwierdzenia, że upłynął sześciomiesięczny termin od powzięcia przez rektora wiadomości o popełnieniu zarzucanych czynów, których nie zakwalifikowała w opisie zarzucanych czynów w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r. jako czynów wypełniających znamiona czynów z art. 287 ust. 2 pkt 1-5 u.p.s.w.n., powinna wydać postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Orzekanie w przedmiocie winy, bądź jej braku w sytuacji, gdy przedawnienie nastąpiło przed wszczęciem

postępowania dyscyplinarnego postanowieniem z 12 kwietnia 2022 r., jest więc niedopuszczalne. W sytuacji gdy jak w rozpoznawanej sprawie, komisja dyscyplinarna wszczęła jednak postępowanie dyscyplinarne, to powinna była je na mocy § 22 ust. 3 rozporządzenia z 28 września 2018 r. umorzyć.

W rozpoznawanej sprawie organy prowadząc postępowanie uchybiły również innym przepisom.

Jako nieprawidłowe ocenić należy zastąpienie dowodów z zeznań świadków treścią pism stanowiących odpowiedzi na wezwania Rzecznika Dyscyplinarnego udzielone przez poszczególne podmioty wydające czasopisma w postępowaniu wyjaśniającym.

Wprawdzie § 6 ust. 1 rozporządzenia z 28 września 2018 r. stanowi, że rzecznik dyscyplinarny w toku postępowania wyjaśniającego może przesłuchiwać świadków, zasięgać opinii biegłych oraz przeprowadzać, zabezpieczać i utrwalać inne dowody, lecz w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadnione było skorzystanie przez Rzecznika Dyscyplinarnego ze środka dowodowego w postaci przesłuchania świadków w celu ustalenia prawidłowej kwalifikacji zarzucanych skarżącemu czynów, a także czy zebrane dowody są wystarczające i czy w ogóle zachodzą podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Należy podkreślić, że z akt sprawy nie wynika, aby środek z zeznań świadków na okoliczności związane z istnieniem lub nieistnieniem spornych artykułów był niedostępny. Z art. 174 k.p.k. mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym z mocy art. 321 w związku art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n. wynika zakaz zastępowania dowodu z zeznań świadka treścią pism, zapisków lub notatek urzędowych. Przepis ten realizuje zasadę bezpośredniości, wymagając przeprowadzenia dowodu pierwotnego w postaci przesłuchania świadka zamiast zastępowania go treścią pism, zapisków lub notatek. Dlatego też ustnych zeznań świadka podlegających utrwaleniu w formie protokołu (art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.) nie można zastąpić treścią ich wypowiedzi zapisanych w innej formie. Jak zaś stanowi § 10 ust. 1 rozporządzenia z 28 września 2018 r. z każdej czynności w postępowaniu wyjaśniającym rzecznik dyscyplinarny sporządza protokół określający rodzaj czynności, czas trwania i miejsce jej dokonania oraz przebieg i uczestników tej czynności. Protokół z czynności podpisuje rzecznik dyscyplinarny oraz wszyscy jej uczestnicy (§ 10 ust. 2 rozporządzenia z 28 września 2018 r.).

Zwrócić trzeba uwagę, że stosownie do § 6 ust. 2 rozporządzenia z 28 września 2018 r. osobie przesłuchiwanej należy umożliwić swobodne wypowiedzenie się w granicach określonych celem danej czynności, a następnie można zadawać pytania zmierzające do uzupełnienia, wyjaśnienia lub kontroli wypowiedzi. Pytania nie mogą sugerować treści odpowiedzi. Przed rozpoczęciem przesłuchania świadka należy go uprzedzić o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy. Świadek podpisuje oświadczenie, że został pouczony o tej odpowiedzialności i że zrozumiał to pouczenie (§ 6 ust. 3 rozporządzenia z 28 września 2018 r.). Świadka należy uprzedzić o treści odpowiednio stosowanego art. 182 k.p.k. oraz o treści odpowiednio stosowanych art. 183 i art. 185 k.p.k., jeżeli ujawnią się okoliczności objęte tymi przepisami (§ 6 ust. 4 rozporządzenia z 28 września 2018 r.). Dodać należy, że przesłuchanie świadka lub biegłego może nastąpić nie tylko osobiście, ale też przy użyciu urządzeń technicznych

umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość, z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (§ 6 ust. 6 rozporządzenia z 28 września 2018 r.).

Pisemne wyjaśnienia (nazwane opiniami w orzeczeniu z 6 czerwca 2022 r.) K.D. Redaktor naczelnej czasopisma "(...)" z 19 listopada 2021 r. i M.Z. Prezesa Polskiego Towarzystwa (...), wydającego czasopismo (...), z 9 grudnia 2021 r., które zostały przyjęte za podstawę ustaleń faktycznych przez organy obu instancji, nie spełniają powyższych wymogów. W tym ostatnim piśmie M.Z. Prezes Polskiego Towarzystwa (...) zasadnie zwrócił zresztą Rzecznikowi Dyscyplinarnemu uwagę, że uzyskanie odpowiedzi na sformułowane w piśmie z 7 października 2021 r. pytania możliwe będzie w toku właściwego postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie stosownych środków dowodowych (osobowych i nieosobowych). Nie zachodzi dodatkowy wymóg dla możliwości zgodnego z prawem żądania udzielenia informacji, jakim jest niemożliwość lub znaczne utrudnienie przeprowadzenia czynności procesowej. Udzielenie informacji ma charakter wyłącznie informacyjny oraz nie może wkraczać w sferę dowodową, tj. nie może zastępować dowodu.

Z kolei w piśmie z 3 listopada 2021 r. Prezes Polskiego Towarzystwa (...) prof. UW dr hab. M.G. wyraźnie wskazał, że wśród dostępnych środków dowodowych brak jest środka dowodowego w postaci informacji uzyskanej od osoby prawnej na skutek wezwania. Nie sposób zakwalifikować pisma z 7 października 2021 r. jako formy przesłuchania świadka.

W postępowaniu dyscyplinarnym skład orzekający również zaniechał przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków i opinii biegłego, którego opinia stanowiła podstawę ustaleń faktycznych w zakresie drugiego z postawionych skarżącemu zarzutów. Skarżący nie mógł w związku z tym zrealizować swojego prawa do zadawania pytań K.D. czy M.Z. i biegłej prof. UAM dr hab. I.K., o którym stanowi § 18 ust. 6 rozporządzenia z 28 września 2018 r.

W tym stanie rzeczy jako niezasadne i niewystarczająco uzasadnione ocenić należy oddalenie wniosków dowodowych skarżącego o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków M.G. i M.Ś. jako niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzających do przedłużenia postępowania w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k.

Jak wynika z wniosku skarżącego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów celem dowodu z przesłuchania świadka M.Ś. miało być ustalenie, które fragmenty monografii M. Ś., J. K. "(...)" UŁ/PTSL, Łódź 2015 są autorstwa skarżącego, a które M.Ś., jak wyglądała praca nad książką, czy współautorzy kooperowali przy pisaniu każdej z części książki czy poszczególne rozdziały były pisane oddzielnie, czy współautorzy weryfikowali wzajemnie swoją pracę, zaś celem dowodu z zeznań świadka M.G. miało być ustalenie, jak przebiegał proces dopuszczenia do druku publikacji w czasopiśmie (...), czy skarżący został poinformowany o przyjęciu publikacji do druku, przyczynach braku publikacji i zaniechania powiadomienia skarżącego o nieukazaniu się publikacji.

Zwrócić należy uwagę, że ze stosowanego odpowiednio art. 170 § 1a k.p.k. w postępowaniu

wyjaśniającym i dyscyplinarnym doktorantów wynika zakaz oddalenia wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 lub 6 k.p.k., jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn podlegający odpowiedzialności dyscyplinarnej, czy jest to czyn podlegający tej odpowiedzialności i jaki. Z art. 170 § 2 k.p.k. stosownego odpowiednio wynika z kolei zakaz oddalania wniosków dowodowych na tej podstawie, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca zamierza udowodnić. Przepisy art. 170 § 1a i § 2 k.p.k. stanowią realizację zasady prawdy materialnej uznawanej za nadrzędną zasadę procesową i służą realizacji prawa do obrony.

Należy w tym miejscu dodać, że w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym doktorant nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść (art. 74 § 1 k.p.k. w związku z art. 320 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n.). Ze stosowanych odpowiednio art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 320 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n. wynika z kolei domniemanie niewinności i zasada rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść obwinionego. W rozpoznawanej sprawie organy obu instancji uchybiły ciążącym na nich obowiązkom, które wynikają z powołanych wyżej zasad.

Wskazać również trzeba, że zgodnie z § 23 pkt 6 rozporządzenia z 28 września 2018 r. uzasadnienie orzeczenia komisji dyscyplinarnej powinno zawierać wyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej orzeczenia. Rozumienie zawartej w przywołanym przepisie normy w praktyce orzeczniczej jest utrwalone, i to w zasadzie we wszystkich procedurach. Zasygnalizować więc jedynie należy, że wyjaśnienie podstawy faktycznej oznacza wskazanie faktów, jakie uznano za udowodnione, z czym łączy się omówienie przyczyn, dla których jedne z dowodów uznano za wiarygodne, a innym tej cechy odmówiono. Wyjaśnienie zaś podstawy prawnej oznacza przytoczenie i wykazanie spełnienia przesłanek przepisu prawa (najczęściej) materialnego, który stanowił podstawę rozstrzygnięcia, w wyniku jego subsumcji pod ustalony stan faktyczny. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w zasadzie żadnego z tych elementów nie wyczerpało i z tych względów uchyla się spod oceny legalności. Zabrakło w nim ustosunkowania się do wszystkich okoliczności podniesionych w odwołaniu, co jest obowiązkiem organu wynikającym z art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 320 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n.

Zwrócić nadto trzeba uwagę, że wprawdzie na rozprawie przed sądem 15 czerwca 2023 r. skarżący oświadczył, że w dacie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i wydania zaskarżonego orzeczenia był uczestnikiem studiów doktoranckich, lecz z akt sprawy przedstawionych sądowi nie wynika to jednoznacznie. Organ przedstawił wyłącznie decyzję Dziekana Wydziału (...) Uniwersytetu Łódzkiego z 22 września 2016 r., z której wynika, że skarżący został przyjęty na stacjonarne studia doktoranckie nauk humanistycznych w Uniwersytecie Łódzkim na rok akademicki 2016/2017. Z wniosków o ukaranie z 14 marca 2022 r. wynika, że skarżący miał być studentem piątego roku (przedłużenie) studiów doktoranckich. Tymczasem ustanie statusu doktoranta powoduje utratę przez niego praw i obowiązków doktoranta, a tym

samym stanowi negatywną przesłankę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego określoną w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. stosowanym odpowiednio w tym postępowaniu z mocy art. 320 w związku z art. 322 ust. 1 u.p.s.w.n. Jeżeli zaś postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte, stanowi podstawę jego umorzenia na podstawie § 22 ust. 3 rozporządzenia z 28 września 2018 r. Status skarżącego jako doktoranta tak w dacie wszczęcia postępowania wyjaśniającego, jak i dyscyplinarnego, a także w dacie wydania zaskarżonego orzeczenia powinien zostać w aktach sprawy właściwie udokumentowany.

Mając powyższe na uwadze sąd, na podstawie art. 150 w związku z art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c p.p.s.a. oraz art. 135 p.p.s.a., uchylił zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Doktorantów Uniwersytetu Łódzkiego z 6 czerwca 2022 r.